

Dzis w numerze

Kto cię chłopie
okradł?
Wspomnienia
z walk strajkowych
białostockich wło-
niarzy.

ROK 1947 NARODOWA

PIĘTNASTKI ODZIĘLNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 1 (242) Środa, 3 stycznia 1947 r.

Rozkaz noworoczny do Wojska Polskiego

Generałowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej

Pozdrawiam Was serdecznie w dzień Nowego Roku i w pierwszy dzień nowego okresu pracy i wysiłków nad uzupełnieniem sił Wojska, nad budową nowej.

Pozdrawiam serdecznie Was i szczytowanie żołnierzy, towarzyszących w nielegość. Wiecie, jak dość jest z szeregi Wojska, odkrywając w cywilnym życiu dalej pracować nad utrwaleniem wyzwolonego zwycięstwa. Wielu jeszcze pełni załączna służby i przekazuje swoje doświadczenie młodszym kolegom.

Pozdrawiam żołnierzy nowego rocznika, którzy szkolą się z pełnym zrozumieniem zapaleniem, by jak najprędzej stać się godnymi swych starszych kolegów i żołnierzy frontowych.

Jeżeli dzisiaj, do czynnych zwycięstw, podsumujemy osiągnięcia ubiegłego roku, będziemy mogli z radością stwierdzić, że są one nie małe.

Rok 1946 był rokiem umocnienia władzy demokratycznej w Polsce, której skuteczne jest w stanie teraz zagrożeć, bo ma ona tuż dalej potężny w sferach milionów polskich robotników, chłopów, agentów i żołnierzy.

Rok 1947 był rokiem budowy silnego Wojska Polskiego. Wojsko godne i pod względem wyszkolenia i tradycji bojowych zajęte pierwsze miejsce wśród najlepszych armii świata.

Szczególnie duże sukcesy osiągliśmy we poprawie wyposażenia żołnierza. Dzięki pracy polskiego chłopca i żołnierza polskiego robotnika w przeszły rok żołnierze wykwieli ją i zmimutowano na szereg żołnierza poprawia się stale.

Stworzyliśmy nowy korpuse oddziałów zawodowych, tych najbliższych wychowywaców żołnierzy. W pełni doceniamy ich znaczenie dla podniesienia wyszkolenia i dla tego, otoż my ich specjalna żywą i fruscją.

W ciągu ubiegłego roku rozpoczęto dalsze szkolenie i ujednolicenie korpusu oficerskiego. W wielkiej pracy dla Polski zjednoczyły się i zapełniły spójny język patriotów demokratów polskich oficerowie z oddziałów partyzanckich, oficerowie, którzy walczyli w II Armii, w korpusie pancernym i w Armiu Lotniczym, oficerowie z oddziałów jednostek oficerów z oddziałów polskich na Zachodzie i mordzi wychowawcze nauczycieli szkół oficerskich.

Dzis Wojsko Polskie jest wyzwaniem najlepszych tradycji walki, jakie toczył z faszyzmem żołnierz polski na wszystkich frontach ostatniej wojny.

W ciągu ubiegłego roku w dalszym ciągu pogłębiliśmy braterstwo broni Wojska Polskiego z

gimy armami słowiańskimi z

żołnierzami i ludźmi, ubranymi i jedzenia.

potężną naszą sojuszniczką Arą.

Wojaków Rzeszowskiego

w walce o powrót do domu naszej Ojczyzny.

W przyszłym roku jeszcze

żołnierze zaczęli się dostrzegać

się w nowej wagi i wybór do

sejmiku narodowego.

Caly naród oczekuje. Selenu dalszego unoczenia

żołnierza i żołnierza, aby pozwolić

na prowadzenie rzekomych

zbrojnych przemocy i bezpieczenstwa

współczesnego świata.

W przyszłym roku czeka

na Was nowe, trudne i odpowiedzialne zadania.

Musimy dotrzeć w pełni do żołnierzy bardziej podniesionej

zdrowości fizycznej, organizacji i wy-

szkolenia Wojska Polskiego, zbrojnego

rządzenia, by w tym sposobie

przywrócić się do aktualnego władzy

ludu w Polsce.

Rok 1947 jest pierwszym rokiem

letniego planu rolnego, pierwszym

rokkiem walki o to, by dać ro-

rodowi wielką moc żołnierza i maszyn.

Możemy zapewnić naród, że i nas, żoł-

nierze, nie zabraknie w walce o po-

dobrobytu naszej Ojczyzny.

W przyszłym roku leży akt par-

owej i etycznej wagi i wybór do

sejmiku narodowego.

Caly naród oczekuje. Selenu dalszego unoczenia

żołnierza i żołnierza, aby pozwolić

na prowadzenie rzekomych

zbrojnych przemocy i bezpieczenstwa

współczesnego świata.

W przyszłym roku czeka

na Was nowe, trudne i odpowiedzialne zadania.

Musimy dotrzeć w pełni do żołnierzy bardziej podniesionej

zdrowości fizycznej, organizacji i wy-

szkolenia Wojska Polskiego, zbrojnego

rządzenia, by w tym sposobie

przywrócić się do aktualnego władzy

ludu w Polsce.

Narodowi wyzwamy Was,

abyście głosowali na tych, którzy bu-

dują jedność narodu, którzy J-trzeć

będą dobrze, praw, ludu pracującego,

zephyt i w walce z faszyzmem. Kto

czy praca swoja dotyczy czasu i przy

budowie Państwa, zmimo przeszkód

ze strony ludzi zły i głupich, sprawa

ż, że Polska jest krajem przedującym

w odbudowie spośród wszystkich

krajów zniszczonych przez Niem-

żołnierze!

Z Nowym Rokiem składam Was serdeczne życzenia nowych osiągnięć w pracy nad umacnianiem Wojska Polskiego dla dobra Ojczyzny i narodu. Pogłębianie Waszą ideowość i wiedzę fachową, doskonalenie wyszkolenie, uczyć się wiedzieć współczesną technikę bojową, podnosić poziom dyscypliny. Pamiętajcie o pracy nad sobą i o rozszerzeniu ogólnego wykształcenia.

Bądźcie zawsze tam, gdzie jesteście potrzebni narodowi, bo Wasza wola, wiara i ofiarna służba dla Narodu jest podstawowym elementem siły naszej Ojczyzny.

Rozkaz ten odczytać przed frontem wszystkich oddziałów Wojska Polskiego.

Nadzorujący Dowódcę WP

Minister Obrony Narodowej

Michał Zymierski

Marszałek Polski

Zastępca Naczelnego Dowódcy WP

i Wicepremier Minister Obrony Narodowej

Inż. Marian Spychalski

Gen. Dyw.

Sytuacja we Włoszech — wrzenie robotników trwa

Rzym. Strajk generalny w Bari zakończył się pełnym sukcesem robotników. Władze przysięgli niezwłocznie zatrudnić bezrobotnych przy robotach publicznych i rozpoczęć budowę autostrady Bari-Napoli. Zagwarantowano również regularną dostawę przydziałów kartkowych.

We Włoszech południowych wrzenie trwa nadal. Związki zawodowe w Catanzaro i Gosenza wystosowały depeszę do rządu włoskiego z żądaniem obniżenia cen, regularnego przydziału żywności oraz zatrudnienia bezrobotnych, grożąc w przeciwnym razie strajkiem generalnym w całej Kalabrii.

Ludność miejscowości Palmi w po-

Odrzucenie projektu układu holendersko-indonezyjskiego

Paryż. Agencja France Presse donosi z Batumi, że po dwudniowych obradach kongresu narodowej

partii indonezyjskiej odrzucił projekt układu holendersko-indonezyjskiego.

blizu Reggio de Calabria, która od 10 dni nie otrzymała chleba, zatrzymała pociski towarowy i wyładowała 5 wagonów produktów żywnościowych, które oddano do dyspozycji władz lokalnych, w celu rozdzielenia pomiędzy mieszkańców. W Tivoli, koło Rzymu, odbyła się wielka manifestacja robotnicza, jako protest przeciwko ostatnim krawym wypadkom w Bari i wzrastającej drożdżance. Dnia 30 grudnia odbyło się posiedzenie gabinetu włoskiego, na którym omawiano nadziozę sytuacji żywnościowej w południowych Włoszech.

**W wszystkim naszym
PRENUMERATOROM i CZYTELNIKOM**

składamy

Serdeczne Życzenia Noworoczne

Redakcja.

Uzgodnienie zasad oszczędzania i zintensyfikowania przedsiębiorstwa amerykańskie i zasad zwolnienia funduszy polskich w Stanach Zjednoczonych

Warszawa — Z okazji pobytu Ministra Przemysłu, Hilarego Minca, w Stanach Zjednoczonych, jako delegata na Generalne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych i sejmie UNRRA, uzgodnione zostały zasady dotyczące procedury odzyskowej dla właścicieli amerykańskich za przedsiębiorstwa, przejęte na podstawie ustawy z 3 stycznia 1946 r.

Uzgodniono, w szczególności, jaką część odzyskania będzie przyznana w dolarach z tym, że warunki płatności takich odzyskowych będą uzgodnione między rządami, ustalono pewne ułatwienia dla strony amerykańskiej, rok do terminów i sposobu zgłoszenia roszczeń właścicieli amerykańskich oraz sposób traktowania amerykańskich "właścicieli" przedsiębiorstw przejętych na Ziemiach

Odzyskanych.

Ustalone w ogólnych zarysach procedury oszczędzania przedsiębiorstw, przewidujące m.in. utworzenie polsko-amerykańskiej Komisji Mieszanej i tryb jej działania.

Jednocześnie Minister Skarbu

Stanów Zjednoczonych poinformował Ministra Skarbu Rzeczypospolitej Polskiej, że Stany Zjednoczone zwalniają z dniem 7 stycznia 1947 r. zablokowane fundusze polskie w Stanach Zjednoczonych, jak również złoto i rachunki Banku Polskiego.

Denazyfikacja w zachodniej strefie okupacyjnej

Berlin — Komentując niedostateczne postępy denazyfikacji w zachodnich strefach okupacyjnych w Niemczech — pismo „Neues Deutschland”, twierdzi, iż na podstawie prawa o denazyfikacji w Hesji, około 50 proc. dyrektorów i kierowników przemysłowych powinno być zwolnionych z pracy. Okazuje się jednak, iż większość tych ludzi pozostaje na stanowis-

kach a nawet w wypadkach, kiedy członkowie rady nadzorczej lub też dyrektorzy zostali postawieni przed sąd denazyfikacyjny, obchodzono się z nimi jako z ludźmi „zasłużonymi”.

Wszystkie denazyfikacyjne, które pojawiały się, nazywane są „stowarzyszeniem braci miłośników” stosujące się do zasady: małych przestępów należy wlewać a wielkich uwalniać od odpowiedzialności. Głównym powodem tego łagodnego traktowania byłych popłoczników narodowego totalizmu jest fakt, iż wśród sędziów znajdują się wiele dawnych Hitlerowców. Dopuszczonej do sądu denazyfikacyjnego w Hesji zostało skazanych na kary wezwanie za zgłoszenie fałszywych danych w kwestionariuszach.

Indochiny w ogniu walk

Londyn. Jak donosi agencja Reuters, wojska vietnamskie atakują garnizon francuski w Nan Dinh i porcie Haiphong. Wojska amerykańskie, obiegające Nan Dinh, otrzymały posiłki. W Hanoi francuskie siły zbrojne użyły czegokolwiek z dobywaniem umocnień vietnamskich w mieście.

Francuski minister kolonii, Moutet, który przybył do Indochiny w celu załagodzenia konfliktu, udał się samolotem do stolicy Kambodzy Phnom Penh, gdzie odbył konferencje z wysokimi urzędnikami francuskimi.

Pomoc uchodźcom w Wietnamie

Paryż. Z Saigonu donosi agencja France Presse, że rząd vietnamski postanowił utworzyć komitety ewakuacyjne, które przydadzą pomoc uchodźcom napływającym z okolic, gdzie teraz się walki.

Protest chiński przeciwko wykroczeniom żołnierzy amerykańskich

Londyn. Agencja Reuters donosi, że studenci uniwersytetu w Pekinie odbyli jednodniowy strajk protestacyjny przeciwko porwaniu przez marynarzy amerykańskich studentki chińskiej.

Aż do końca władze chińskie uważały, iż zatrudniały tą sprawę, opinię publiczną wzburzoną powtarzający się fakty brutalności, domaga się więc扇动 marynarzy amerykańskich z Chin.

Kównież w Tien Tsinie i Szanghaju miały miejsce demonstracje przeciwko brutalnemu zachowaniu się żołnierzy amerykańskich.

Odwołanie posła holenderskiego z Hiszpanii

Brusela. Z Hagi donoszą, że w niedzielę dnia 30 bm. posel holenderski w Hiszpanii, Teppema, opuści Madryt, udając się do Holandii.

Młodzież w akcji zbierania złomu

Poznań. Hufiec 7 my barcerzy poznańskich zebrał 44 000 kg. metali mieszkańców.

Ponadto uzyskał on w ramach zbiorki makulatury 6 500 kg. papieru.

CO PISZA INNI

W sprawie morderstwa Jerzego Majchera

Wszoraj, tak jak i inne gazety zamieszczają na łamach naszego pisma list matki Jerzego Majchera zamordowanego wraz z jednym innym robotnikiem pod Sokolowem. Przypuszczamy, że list ów pisany został po stracie ukochanego syna nie pozostał bez wrażenia na czytelniczach, nawet moze takich, dla których oprócz i własnych spraw nie ma ważniejszych w świecie, lub takich, którzy pocichu na przekór sumieniu i logicie nie potępiali w sposób zdecydowany bandyckiej działalności reakcyjnego podziemia.

Do tych ostatnich właśnie skierowane te słowa zawarte w artykule wstępny „Głosu Lude”:

Nie liczymy, aby wstrząsnęły one sumieniem przywódców bloku reakcyjno-peaselskiego, jak szukać sumienia w tym, który kiedys pisał z radością do swych przyjaciół, że do działań demokratycznych szacuje się jak do zajęcia?

Ale wydaje się nam, że suaska wymowa tego oskarżenia może wstrząsnąć sumieniem tych wszystkich, którzy ulegli wpływom reakcji i taki, iż NIE są związani z reakcyjnym podziemiem, choć NIE chcą wojny domowej, choć potępiają mord, stryobójstwo i tych, którzy do tych mordów podlegają.

Jerzy Majcher był żołnierzem AK. Był potem żołnierzem i podchorążym w armii Andersa. Należał więc do tych, którym reakcyjna propaganda wimienia, że w kraju czekała ich represje ze strony obozu demokratycznego. Jerzy Majcher poległ w kraju od ręki reakcyjnego, andersowskiego stryobójcy. Polegli bo chcieli budować lepszą przyszłość swojej rodziny, lepszą przyszłość swej rodzinie, córce i swego dwuletniego syna.

Czy obóz, którego życie spłamione są krewią takich, jak Jerzy Majcher, nie zastuguje na ty, aby wszelki ślad po nim wypałony został w Polsce do czasu?

Rzeczą oczywistą, że w każdym nie dotknitym bacytem reakcyjnej zionawisći do obozu demokracji polskiej — obywatele, właśnie tego rodzaju refleksje okrutny mord sokolewski musi wywołać.

Historia się powtarza.

„Dziennik Ludowy”, na marginesie wiadomości, jakoby zastępca Hitlera Martin Bormann żył i działał平稳.

Niebezpieczna kłamstwo, iżka niektóre koła angielskie uprawiają względem Niemców, jest jedną z przykładek po prostu „otwierających” martwych już względnie dobrze zamaskowanych hitlerowskich faktów, że t. zw. demokratyzacja Niemów w strefie brytyjskiej mieli się z celu, że obok niej nie może co najmniej naród prowadzić demokratycznych Niemcy podnoszą głos. Niemcy oczywiście spoglądają na naszą ziemię, na której nie ma dużego, bójmy nie-wykuł masowych grobów polskich żołnierzy. Dla nas nie jest ważne w tej chwili, czy Bormann jako osoba fizyczna żyje — ważne jest natomiast to, że idea reprezentowana przez jednego z głównych zbrodniarzy, zaczyna już znajdować gorących zwolenników w tym niebezpiecznym dla świata narodzie niemieckim. Bormann iemu podobni ansiując morale poparcie w kolejnych międzynarodowych japoach, zarządzając Niemcy niezdrową i niebezpieczną myślą odbudowę.

Już dziś zaczyna się mówić w bezczelny sposób o rewizji granic, o pomocy dla pozbawionej Egiptu i t. d. Bormann żyje i kruje spisek, to nie jest zwykły wymyśl dalmatkarstwa. Tajne instrukcje wydawane przez niego cały ten pod jego nadzorem, nie są zwykłym aktom rozpoczętym programem wojennym.

Angielska „demokratyzacja” Niemiec będzie przygrywka do angielskich ringrywek politycznych, jest jeszcze jednym z dowodów przewidzianych powiedzenie historii 1918r. się powtarza, ale chyba tym razem świat zorientuje się w porę.

Brak węgla

w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech

pewnych godzinach ograniczona do minimum.

Również Berlin odczuwa brak węgla. W tej chwili miasto potrzebuje 70 proc. więcej prądu, niż może dostarczyć elektrownia z powodu nieuwierzących dostaw węgla z Zagłębia Ruhry.

O STRAJKU BIAŁOSTOCKICH WŁOKNIARZY W R. 1933

W czasach rolniczo-kapitalistycznych Polsce przedwczesnej klasa robotnicza niejednokrotnie musiała staczać ciężkie walki z nigdy niezasyconą zaciękością kapitalistów, w obronie swych zarobków, swych praw do pracy i do życia.

Głównym środkiem walki, którym klasa robotnicza posługiwała się wtedy, był strajk. Strajki jednak wymagały wiele woli i zdeterminowania od strajkujących, poczynając także nieraz ofiary za sobą. Białostoccy włokniarze niejednokrotnie także strajkowali. To też idzieli jeszcze często wspominają strajki, a szczególnie jeden, który stał się przykładem nieugiętości i zdecydowania klasy robotniczej w walce z wyzyskiem kapitalistycznym.

Było to w roku 1933-ym. Tego roku była niezwykle ciężka dla białostockich włokniarzy. Fabryki stały zamknięte, oni zaś byli bezrobotni i głodni. Dlatego w tą fabrykanie przystąpili do utworzenia fabryk w celu rozpoczęcia produkcji. Wezwali kiedyś bezrobotnych oł. szeregu robotników do zajęcia swych miejsc przy warsztatach. Kiedy robotnicy stawili się do pracy, fabrykanie sądzili, że ci na skutek długiego bezrobotia utracili swoją odporność, po stanowili wykorzystać moment, by obniżyć im płace, które do tej pory były niskie.

Obniżka miała wynik 50 proc. poprzednich zarobków. Fabrykanie wobec robotników, ni tym wówczas swoja propozycję, tymże obniżka płac jest jakoby jednym warunkiem utrzymania fabryk, w przełożonym bowiem razu miały one pozostać nadal w ręku.

Niektórzy z fabrykanów zasuwali się jeszcze dalej w swych zadaniach. Chcieli, aby robotnicy przestali wiązać się z FZL i ZWZAW. Wt. wiadząc o tych żelazach, jest to jedyny związki zawodowy broniący naprawdę interesów robotnika.

Robotnicy odnieśli zaprawie pierwsze jak i drugie zadania fabrykanów. Po kilku dniach bezskutecznych rozmów pomiędzy obiema stronami, wybuchł strajk. Na ogólnym zebraniu strajkujących wybrano komitet strajkowy na czele którego stanął robotnik Pyrkus Józef. Jednocześnie zostało utworzone komitet pomocy strajkującym.

Na drugim ogólnym zebraniu, które odbyło się w kilka dni później, strajkujący postanowili wezwać do strajku również robotników fabryk włókienniczych w sąsiednich miejscowościach, jak Masł-

ów, Supraśla i t. d. Robotnicy tych fabryk przystąpili bowiem do pracy na wysuniętych przez fabrykanów warunkach.

W tym celu cała wielka masa strajkujących robotników udała się z Białegostoku do Wasilkowa. Maserującym zagrodziła drogę policja konna i piesza, która utworzyła na moście na Supraślanie barierę najeżdżoną bagnetami i grozącą śmiertią.

Robotnicy jednak zdolali, przy pomocy tratew i innych środków przeprowadzić się na drugi brzeg rzeki i dotarli na teren fabryki, która była również strzeżona przez policję, wewnątrz robotników do strajku. Postępnie stało się w Supraślu, Mirosławiu, Gręzku i Piszczeniach. W ten sposób strajk objął wszystkie fabryki tkackie zarówno w Białymostku jak i okolicach.

Fabrykanie i władze, którym nie udało się przeszkodzić w rozszerzeniu strajku, mieli nadzieję, że strajk ten jednak nie potrwa długo, bo robotnicy nie mają sił do dalszej walki, zgódzą się niebałkiem na postawione im warunki.

Przejęli się jednak. Z pomocą strajkującym spieszły robotnicy innych działy przemysłu, organizując strajki solidarnościowe i spieszły chłopów okolicznych wsi dostarczając im produktów żywieniowych. Walka trwała.

Próbę wywołania rozbioru w sz

regach strajkujących od wewnętrznych pewnych przywódców jak Kapituła, Golman i inni, spełzyły na nim. Na częstych masówkach podawały jednomyślnie uchwały prowadzenie walki aż do zwycięstwa.

W kilka tygodni po rozpoczęciu strajku fabrykanie obniżyli nieco swoje pretensje, proponując tym razem już tylko 30% obniżkę płac. Nie jednak się pomogło, strajkujący pozostały nieugięci. Wtedy to władze sanacyjne postanowiły znów przyjść fabrykanom z pomocą i aresztowały wszystkich bardziej aktywnych członków komitetu strajkowego wśród nich zas Wacława Pyrko.

Oburzeni tym nieernym postępkiem władz, robotnicy postanowili oswobodzić aresztowanych i w tym celu zebrali się masowo około Wygody. Przybyła policja, zaczęła rozpędzać zebranych się. W odpowiedzi na te próby posypały się kamienie. W wyniku walki zostało wiele rannych spośród robotników, w tym zaś kilka kobiet. Policja dokonała znów szeregu aresztowań. Zebrani muślieli rozejrzeć się. Strajk jednak trwał dalej.

Widząc swoją bezsilność w walce z robotnikami, władze sanacyjne zaczęły stopniowo zwalniać aresztowanych. Po niejakim czasie zwolniono również o. Pyrkę Wacława. Fabrykanie zrozumiali w końcu, że nie uda im się skłonić robotników do przyjęcia wysuniętych przez nich poprzednio warunków i poszli na ustępstwa. W tym tygodniu strajku zo-

stała więc zwolniona konferencja u inspektora pracy, która po kilku dniach wysiłkach opracowała nowy cennik płac, przyjęty przez obie strony, t. j. robotników i fabrykantów, z wyjątkiem niejakiego Cytrona, fabrykanta z Supraśla. Wskutek tego strajk w Supraślu został przedłużony. Kiedy po kilkutygodniowym trwaniu tego strajku burmistrz Supraśla zwołał konferencję zaинтересowanych stron w celu załatwienia zatargu, robotnicy postanowili nie wypuszczać przybyłego na nią Cytrona, dopóki nie zgodzi się on na nowy cennik. Fabrykant jednak był nieustępliwy, robotnicy także. Wtedy burmistrz wezwał petcję, która zgromadzonym przed magistratem robotnikom dała rozkaz rozejść się. Nie czekając dłucho ponowna swój rozkaz, a w chwili po tym data salwę do tchu, zabijając dwie osoby i kilka ranige.

Zbrodnia popełniona przez policję na bezbronnych robotnikach wywołała małe oburzenie w całym województwie. Robotnicy we wszystkich fabrykach przeprowadzili jednodniowy strajk protestacyjny przeciw sanacyjnemu metodom, stosowanym do strajkujących. Pogrzeb ofiar zbrodni, który zgromadził tysiące robotników z całego województwa, stał się potężną manifestacją klasy robotniczej przeciw znienawiżdżonym rządowi sanacyjnemu i uczynił ich jeszcze bardziej nieprzejędnymi wobec wyzyskiwa-

Kto cię chłopie okradął

Niedawno opublikowaliśmy wiadomość, iż miedziany Lucjan Makosza został aresztowany za popełnienie szeregu nadużyć w białostockim Oddziale Spoleku prieniatu tamże stanowiącego kierownika działu wolnorynkowego.

Nie pisaliśmy o tym raz wstępny; ale okoliczności towarzyszące nadużyciom, jak również sama osoba imie panu Makoszy nakładają na nas obwinieć szczygólnego napignowanie tego rodzaju przestępstw.

Pan Lucjan Makosz za to i w tym okolicznych spekulacje, aby móc położyć m. zdrowiu organizmu ludzkiego.

Był w pow. Makosza jeszcze inny Makosz taki, od świata i na pokaz stojący w szatni i uzbrajaniu. Wówczas trybuna ludowego, występujący rzekomo w imieniu chłopów pod firmą głosną i burzliwą: Polskiego Stronnictwa Ludowego.

W taki sposób kierownictwo tego partii reprezentuje interesy chłopskie na przykładzie p. Makosz, do którego da się to zaustrzwić.

Oto ów pan oprócz tego, iż pracował w „Spoleku”, był nadto członkiem Zarządu Wojewódzkiego PSL i z ramienia tegoż stronnicztwa piastował mandat radnego w Wojewódzkiej Riedzie Narodowej.

A więc jednym słowem, es-ba na pierwszy rzut oka poważna, wysoko postawiona, reprezentująca pełen (aczkolwiek wątpliwej wartości) pogląd. I nie stało za tym na przeszkodzie, by turpiego pełniącym politycznie obywatele, a w czasie obrad W.R.N. swym opowiadającym podejściem do wszystkich palących zagadzeń i gestem wieczca „clerpiącego za miliony”, zyskać tani pokłosz grupki wiecznych makoszów.

Pierwszy Makosza miał się z drugiego i robił milionowe interesy. Chwalił sobie PSL i kradął chłopów:

Jako kierownik działu wolnorynkowego sprzedawał „na lewo” towary, które w ramach akcji „Przemysł dla wsi” były przeznaczone na użytek chłopów i d. t. n. natych-

miejst dotrwać powinny.

W końcu na trop jego ciemnych interesów wpadła Komisja Specjalna i sferzyści spekulant p. Lucjan Makosza vel trybuna ludowy z PSL wita. Nowy Rok 1947 przez kraty więzienne, cierpiąc za miliony, ale tym razem złotych.

Oto jaskrawy, jeden z wielu przykładów ideowości kierownictwa PSL i praktycznej jego działalności, która przejawia się w obronie interesów przysłowiowego „rolnika z Marszałkowskiej”, kogoś z krzywdy prawdziwego chłopa od pluga i kosy.

Nie jest to pierwszy i nie ostatni chyba akt kompromitacji pięselskiej na terenie naszego województwa.

Wierzymy, iż powyższy i inne podobne fakty otworzą wreszcie oczy pozostałym jeszcze w PSL i szarym członkom, którzy nie wieją komu zaufali i kto ich oszukuje.

P. S. Jak donosi z ostatniej chwili, p. Makosza w noc sylwestrową i w czasie świąt noworocznych nie będzie osamotniony. „Złoty” ma pewne życzenia „Do siego Roku” sekretarz Woj. Zarządu PSL w Białymostku p. Kret Wacholski, który, zbyt realnie rozumiejąc swój przydomek, został na wniosek prokuratora zaproszony przez władze bezpieczeństwa do więzienia Śledczego, celem udzielania bliższych informacji odnośnie swojej „Krećej robocy”; bowiem ze źródeł mówiących informują nas, że pan Kret Wacholski został aresztowany za utrzymywanie kontaktów z rosyjskim podziemiem.

Chłopi otrzymują akty nadania ziemi

Chełmno. W sali starostwa powiatowego w Chełmnie odbyło się uroczyste wręczenie aktów nadania ziemi 100 chłopom pow. chełmskiego.

Podobne uroczystości odbyły się w pow. toruńskim, gdzie nadano gospodarstwa poniemieckie 49 rolnikom.

Z Wojskowego Sądu Rejonowego

Za przynależność do „WiN-u” i nielegalne posiadanie broni

Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymostku koło grudnia r. ub. rozpoznał sprawę Konopko Jana, mieszkańca wsi Kołaj-Awisa, gm. Przytuły, pow. łomżyński.

Oskarżony od marca 1945 r. należał do organizacji AK.

Dowództwo tejże organizacji wydało we wrześniu 1945 r. rozkaz skierowany do swych członków, w którym wzywało ich do ujawnienia się. Konopko Jan pozostał jednak nadal w ukryciu.

Następnie zaś wstąpił do nielegalnej organizacji „WiN” i zażądał prowadzenie działań skierowanych przeciwko demokratycz-

mu ustrojowi Państwa Polskiego.

Miedzy innymi Konopko Jan był organizatorem tajnych zebran członków organizacji „WiN” odbywających się w domu niejakiego Chrza-

ta, kier. sejera ps. „Młot”; czytał również nielegalną prasę. Ponadto przechorował u siebie zdany do użytku automaty i utrzymywał stary kontakt organizacyjny ze swym d. o. drużyną Chrzanowskim Józefem.

Sąd po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok skazujący Konopkę Jana na 15-ście lat więzienia oraz pozbawił go obywatelskich praw publicznych i honorowych na przela-

ć lat. Działalność

Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymostku rozpoznał sprawę Romanowskiego Jana, zamieszkałego w m. Drohiczyn, pow. Bielsk - Podlaski.

W toku dochodzenia ustalono

oskarżony wstąpił w lutym 1946 r. do nielegalnej organizacji „WiN”, otrzymując ps. „Jawor”. W czerwcu tego samego roku, z rozkazu d. o. drużyny Smiałowskiego Waledemara występującego pod ps. „Chudy”, Romanowski Jan wraz z kilkoma wspólnikami magazynowali automaty i karabiny w oznaczonym kościele w m. Drohiczyn.

Po czternastu Romanowski Jan często spotykał się ze swym dowódcą drużyną, z którym na wspólnych obradach omawiano sprawy dotyczące działalności terrorystycznej „WiN-u”.

Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał Romanowskiego Jana na 15-ście lat więzienia oraz pozbawienie obywatelskich praw publicznych i honorowych na 15 lat.

TENNA SPRAWA! do dnia**10 STYCZNIA 1947 R.**

Nazwa okazja może być dla wielu nadobrodców, 49-ta loteria kłasowa, która przyniesie wg nowego planu try przede wszystkim i głównie wygrane po 1.000.000 zł t. j.

MILION W KAŻDEJ KLASIE

a dalej: 16 wygranych po 500.000 zł.
100 wygranych po 100.000 zł.
350 wygranych po 20.000 zł.
1.100 wygranych po 10.000 zł.
1.360 wygranych po 6.000 zł.

i t. d.
razem zat przeszło 35.000 wygranych na sumę przeszło 80 milionów złotych.

Przeciętnie co 44-ta numer oznaka wygrana co najmniej 10.000 zł., a co 22-ta — co najmniej 5.000 zł.

Spiszę zatem po los, bo ciągnienie już 16-go stycznia.

Cena losu: 1/1 — 400 zł.

1/4 — 100 zł.

Zamiast życzeń świątecznych

na gwiazdkę dla żołnierza.

Wydział Przemysłowy Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego wpłaci sumę zł. 1286

Stachamy białostockiego radia

Czwartek, 2 stycznia 1947 r.

Godz. 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Mury poranne płyty. 9.05 Pogadanka informacyjna 9.25 Informacje i programy nadawane bieżące. 9.30—11.57 Przerwa. 11.57 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 14.00 Pogadanka informacyjna. 14.15 Muzyka popularna z płyt 14.25. Czy wiecie, że... Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR ob. Mieczysława Bodalskiego pracownicy Miejskiego Komitetu PPR składają 1.000 zł. dla rodzin pomordowanych robotników z Chodakowa.

Zamiast kwiatów

W dniu imienia 1-go sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PPR ob. Mieczysława Bodalskiego pracownicy Miejskiego Komitetu PPR składają 1.000 zł. dla rodzin pomordowanych robotników z Chodakowa.

Ogłaszać się**W „Jedności Narodowej”****TEATR i KINO**

Teatr Miejski — „Ich Ceworo-sztuka w 3 ch aktach Zgoliętej.”

Początek o godz. 17.30.

Moje kobiety — Kapryzm i śledź, film produkcji amerykańskiej.

Początek o godz. 15, 17, 19.

Moje kobiety — Ulica złoczyńców. Najnowszy film francuski. Początek o godz. 16, 17, 19.

Komunikat

Izba Skarbową podaje do wiadomości podatników, że Kasły Urzędów Skarbowych w dniach 1, 30 i 31 grudnia przyjmują wpłaty leniny Narodowej bez przerwy do godziny dziewiątej wieczoru.

Jednożenskie przypomina, się, że wpłacając Dannię Narodową przed Nowym Rokiem korzysta z 25 proc. bonifikaty.

UWAGA!

Dnia 5-go stycznia 1947 r. o godz. 21.00 w sali Teatru Miejskiego odbędzie się:

KARNAWAŁOWY BAL STUDENCKI

stroje dowolne.

Karty wejścia wydaje się w lokalu Stowarzyszenia Demokratycznego ul.

Warszawska 39 i w Sklepie Materiałów Piśmiennych ul. Sieleckiego 14 od 2—4 stycznia 1947 roku w godzinach 11—15.

Zarząd Kasa Akademicka-Białostocka.

Z miasta

W poniedziałek 30-go grudnia odbyło się zebranie przedstawików Urzędu Wojewódzkiego i Zarządu Miejskiego, na którym przedstawiciel Stowarzyszenia Demokratycznego ob. W. Bielkiewski wygłosił referat p. t. „W obliczu najważniejszych zagadnień”.

Sprawozdanie z zebrania, które miało interesujący przebieg, podamy w następującym numerze.

ROLNICY
korzystajcie z naszej „PITTYNI 61 WY”!
Każdy skrywaliśmy świeże transporty
towarów leśnych i obróbek.
Sprzedajemy je w sklepach
Białostockiej Spółdzielni Spółdzielczej
ul. 1 Kilińskiego 7
i Nr. 21 Masowiecka 1.
Ceny są niskie — w/g norm urzędowych.

OBWIESZCZENIE

Izba Skarbową przypomina, że z dniem 1 stycznia 1947 r. obowiązuje w życie rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31 października 1946 r. o księgi handlowych, uproszczonych i podatkowych (Dz. URP Nr 65 poz. 75).

Wezyscy podatnicy podatku obrótowego, jeżeli nie mają obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych, obowiązani są prowadzić księgi stwierdzające, będąc księgi podatkowe.

W szczególności księgi uproszczone obowiązują w prowadzeniu podatku obrótowego bez względu na wysokość obrętu w przedsiębiorstwach: 1) sprzedający towary kupcom do dalszej odsprzedaży, bądź przedsiębiorstwom przemysłowym lub zakładom rzemieślniczym do dalszej przetwarzki, 2) sprzedający zegarki i kamieni szlachetnych, 3) zakładów gastronomicznych, utrudniających cztery lub więcej osób jazdnic z właścicielem i członkiem jego rodziny, 4) hoteli i pensjonatów posiadając pięć pokoi do wynajęcia, 5) zakładów leczniczych, przychodni lekarskich, laboratoriów analitycznych, 6) zakładów kapelowych, 7) teatrów i kabaretów, 8) zakładów fotograficznych, utrudniających personel naemny, 9) przedsiębiorstw zatrudniających ponad 5 osób, 10) przewozu towarów, przy użyciu chociąby jednego samochodu lub więcej niż 4 kont, 11) żeglugi morskiej i rzecznej, 12) w olearniach i ryłynach posiadających walce, 13) zakładów pogrzebowych oraz 14) w wszelkich przedsiębiorstwach przemysłowych i rzemieślniczych zatrudniających przy rocznej produkcji 7 lub więcej osób, a przy produkcji z użyciem silników 4 lub więcej osób. W zależności od wysokości obrętu mają obowiązek prowadzenia ksiąg uproszczonych podatku obrótowego w przedsiębiorstwach o charakterze wyłącznie usługowym wynosi więcej niż 1.000.000 zł., a w pozostałych przedsiębiorstwach więcej niż 2.500.000 zł. rocznie.

Księgami uproszczonymi są: a) księga kasowa i b) księga obrótów zakupu, sprzedaży, świadczeń.

Wezyscy inni podatnicy mają obowiązek prowadzenia księgi podatkowej, a mianowicie:

1) podatnicy prowadzący przedsiębiorstwa, które zakupują towary celu sprzedaży w stanie nieprzerobionym bądź przerobionym, lub nie będąc przedsiębiorstwem komisowym przyjmują towar do sprzedaży na cenie ractunek — prowadzą księgo podatkową Nr 1 (księga zakupu towarów).

2) podatnicy prowadzący przedsiębiorstwa przemysłowe lub zakłady rzemieślnicze, przyjmujące zamówienia na wykonanie półwyrobów lub wyrobów gotowych, czy to z własnego czy też z powierzonego surowca — prowadzą księgo podatkową Nr 2 (księga zamówień).

3) lekarze, lekarze weterynarii, lekarze dentysti, lefezerzy, adwokaci, obrońcy sądowi, inżynierowie (geometry), technicy — prowadzą księgo podatkową Nr 3 (księga dla wolnych zawodów).

4) podatnicy prowadzący zakłady fryzierskie, bądź gabinetu kosmetyczne — prowadzą księgo podatkową Nr 4.

5) podatnicy podatku dochodowego, pobierający dochody z budynków w których ilość izb mieszkalnych przekracza 20 lub ilość izb użytkowanych na rzeczy handlowe, przemysłowe lub rzemieślnicze przekracza 5, a które są położone w miastach będących siedzibą Urzędów Skarbowych, lub innymi z ilością ponad 5.000 mieszkańców — prowadzą księgo podatkową Nr 5.

Zwolnieni od obowiązku prowadzenia księgi podatkowych są podatnicy, którzy:

a) opłacają zyczallowany podatek obrótowy na zasadach określonych w rozp. Min. Skarbu z dnia 20. I. 1946 r. (Dz. URP Nr 5, poz. 49),

b) prowadzą zakład rzemieślniczy, zatrudniający jednego członka rodziny lub jednego ucznia, z wyjątkiem zegarmistrzów i jubilerów.

Równocześnie zwraca się uwagę, że na dzień 1 stycznia 1947 r. obowiązuje sporządzenie z natury, inwentarza przez tych podatników, którzy mają prowadzić księgi handlowe bądź księgi uproszczone, oraz sporządzenie z natury remanentu towarów, surowców i półwyrobów, jak również z zestawienia niewykonanego i zamówień przez tych podatników, którzy mają prowadzić księgi zakupu towarów (księga podatkowa Nr 1) i księgi zamówień (księga podatkowa Nr 2). Zaopatrzone w datę i podpis brudnopisny, inwentarz, względnie remanent mają być przez podatników przechowywane.

Począwszy od dnia 2 stycznia 1947 r. rozpoczęte Urzędy Skarbowe i Urząd Rewizyjny przeprowadzanie w przedsiębiorstwach podatników kontrolę zgodności z naturą sporządzanych na dzień 1 stycznia 1947 r. remanentów.

Izba Skarbową zauważa, że w myśl obowiązujących przepisów już sam fakt niezaprowadzania księgi, albo założenia i prowadzenia ich w sposób nieprawidłowy pociąga za sobą dla podatników uciążliwe skutki w formie:

1) odebrania księgi mocy dowodu w postępowaniu podatkowym i konsekwencji narządzania podatników na ustalenie i podstawy opodatkowania w drodze oszacowania (art. 118 dekretu o postępowaniu podatkowym),

2) podwyższenia stawek podatku obrótowego o 50% zgodnie z przepisami art. 17 ust. 4 dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o podatku obrótowym (Dz. URP z roku 1946 Nr 3 poz. 23), wreszcie

3) zamknięcie przedsiębiorstwa, jeżeli podatnik nie prowadzi księgi handlowej, księgi uproszczonej lub podatkowych mimo, że z mocy przepisu jest do tego obowiązany (art. 167 dekretu o p. p.).

Księgi uproszczone i księgi podatkowe są do natycia w miejscowych Urzędach Skarbowych, które udzielają zgłoszającym się podatnikom wyjaśnień na wątpliwości, jakiego rodzaju księgi mają się prowadzić.

Izba Skarbową w Białymostku

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce, godzina lub poczta miesięczna — 55 zł., kwartalna — 200 zł., półroczeniowa — 500 zł., roczna — 1.000 zł.

Cena ogłoszeń za teksto 1 m/sf m. sporządzić 1 sztukę — 15 zł., w tekście — 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przestępce — 10 zł. za 1 m/sf m. 1 sztukę, 1 sztukę — 25 zł.

od słowa, poszukiwanie redakcji — 8 zł. od słowa. Tłumacz drukim bez druku, miedziole i świecie 50% druku. Konto oszczędne w K.K. 15. 9. 97.

Ogłoszenia nadawane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.

Redakcja i Administracja Białystok
T-02920

wieloletnika 22, tel. 92 i 9-17. Wydawca: Współweski Urząd Gospodarczy w Białymostku.

Drukarnia Państwowa w Białymostku
Komitet Radziecki w Białymostku